

Za 7 lat zakazą sprzedaży tytoniu w Polsce

13 lipca 2023

Portal internetowy DlaHandlu.pl, odwołując się do danych Głównego Inspektoratu Sanitarnego, donosi, że w Polsce zakaz sprzedaży tradycyjnych wyrobów tytoniowych miałby zacząć obowiązywać za siedem lat. Ta śmiała decyzja niesie za sobą wiele poważnych konsekwencji gospodarczych i społecznych.

Nie da się ukryć, że Polska czerpie znaczne korzyści finansowe z obrotu tytoniem. Radio Eska podaje, że w 2021 roku do skarbu państwa trafiło 75,8 mld złotych z tytułu akcyzy. Jest to wzrost o 4 mld złotych w porównaniu do roku 2020, a w 2023 roku oczekuje się dodatkowych 2,4 mld złotych.

Z opublikowanych danych wynika, że blisko połowa tych przychodów, czyli około 36,38 mld złotych, pochodziła z akcyzy na używki, w tym alkohol i papierosy. Przypomnijmy, że Polska zgodnie z prawem Unii Europejskiej stopniowo podwyższa stawki akcyzy, co z roku na rok przekłada się na coraz większe wpływy do budżetu.

Polska jest również wiodącym producentem tytoniu w Unii Europejskiej. Na terenie naszego kraju znajduje się 5 z 30 europejskich fabryk wyrobów tytoniowych. Sektor tytoniowy zatrudnia ponad 60 tysięcy osób, wśród nich wielu rolników, dla których uprawa tytoniu stanowi główne źródło dochodów. Zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych oznaczałby zatem likwidację znaczącej części przemysłu i zwolnienie tysięcy pracowników.

Większość krajów zachodnich, takich jak Finlandia, Nowa Zelandia, Szkocja, Irlandia, Dania, Kanada czy Szwecja, również wprowadza podobne ograniczenia. Nie wiadomo jednak, czy motywacją do wprowadzenia tego zakazu jest troska o zdrowie publiczne, czy też naciski koncernów tytoniowych,

które coraz bardziej promują wyroby elektroniczne.

Jacek Olczak, dyrektor generalny Philip Morris International, cytowany przez DlaHandlu.pl, twierdzi, że tradycyjne wyroby tytoniowe powinny znaleźć się w muzeum. Zwracał się do rządów z apelem o przyspieszenie prac nad wprowadzeniem zakazu sprzedaży papierosów.

Na tę chwilę nie jest jeszcze jasne, jak rząd planuje zrekompensować miliardowe ubytki budżetu wynikające z utraty dochodów z akcyzy, ani jak zamierza pomóc rolnikom dotkniętym potencjalnym zakazem uprawy tytoniu. To są pytania, na które decydenci będą musieli odpowiedzieć w najbliższych latach.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl